GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata na zwyczaynym papierze złp. 12, na francuzkim złp. 15.

N^ER 83.

Pojedynczy numer na zwyczaynym papierze gr. 10.

ŚRODA DNIA 6 PAŹDZIERNIKA 1830 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień	godzina	Barometr na 0° r.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
	7	27 6, 640	+ 7. 1	100	zachodni słaby	chmury	
5.	12	„ 6, 580	+10. 7	98	„ średni	pochmurno	deszcz
	3	„ 6. 094	+ 0. 6	85	„ mocny	„ „	„
	9	„ 5, 127	+ 7. 7	100	poł : za. słaby	„ „	

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Kraków 6 *Października.* — Nadeszła tu dziś znowu wiadomość, że Bruxella szturmem zdobyta została, po wielkim krwi rozlewie; — że to tylko pospolstwo cały ten opór dawało, maiąc na czele, podobno znanego Pottera, którego zaraz stracono.

Warszawa 30 *września.*— *Zdanie sprawy banku polskiego z roku 1829 czytane na posiedzeniu publicznem w dniu 24 września 1830 roku.*

(Ciąg dalszy.)

B. *Kapitały Instytutawe.*

Do pozostałych z końcem roku 1828

	zł. 10,250,309	gr. 6
przybyło . . .	— 28,767,751	— 4
razem	zł. 39,018,060	gr. 10
wypłacono z nich	— 9,736,209	— 14
pozostało z końcem roku 1829 . .	zł. 29,281,851	gr. 26

W summie tey mieszczą się po naywiększey części przelewy kass skarbowych w listach zastawnych, których bank prostym iest tylko przechowywaczem, oddaiąc od nich mieysce procentów przypadaiące kupony.

Niemniey w summę przychodów i wydatków wchodzi także summa przychodnia zł. 7,224,388 gr. 10 własnością instytutów publicznych będąca, która w skutek układów z początkowey lokacyi na 3 1/2 od sta, przeniesiona zostałe do kapitałów na cztery od sta.

C. *Kapitały prywatne.*

Z końcem roku 1828 pozostało

	zł. 305,021	gr. 9
przybyło . . .	— 2,289,687	— 7
razem	zł. 2,594,708	gr. 16
wydano . . .	— 666,566	— 19
pozostało w końcu roku 1829 . .	zł. 1,928,141	gr. 27

Pomnożenie to wnoszonych do banku na procent kapitałów prywatnych, iest dowodem wzrastaiącego zaufania w bezpieczeństwie lo-

kacyi, iak równie znacznego iuż zniżenia stopy procentu w kraiu naszym, gdy prywatni nawet kapitaliści na 4 od sta poprzestaią.

D. Summy przekazowe.

Pod tym tytułem mieszczą się wszelkie summy w roku zeszłym, na dwa tytuły podzielone; to iest, na właściwe przekazowe i na kredyta otwarte, czyli poruczone bankowi do pobrania, lub zostaiące do dalszego obliczenia.

Co do summ właściwych przekazowych.

Do pozostałych z końcem roku 1828	zł. 686,456	gr. 3
przybyło . . .	— 5,436,792	— 4
razem	zł. 6,123,248	gr. 7
z tego wypłacone	— 3,958,874	— 1
pozostało zatem z końcem r. 1829 . .	zł. 2,464,374	gr. 6

Jakkolwiek przyimowanie summ na przekazy, stanowi iedno z naywaźnieyszych dla handlu ułatwień, i gdzie indziey głównem iest zatrudnieniem banków, czynności iednak przekazowe w banku polskim, niepostąpiły w równym, z innemi czynnościami stosunku. Przyczyną tego iest inny rodzay czynności, który z większą dla stron korzyścią, zastępuie przekazy, to iest zaliczenia na depozyta opieczętowane. Czynność ta w krain, gdzie zamożność handluiących nie iest znakomita, odpowiada lepiey ich potrzebie. Wolą oni raczey składać do depozytu opieczętowane wartości, i opłacać od zaciąganych na nie zaliczeń, umiarkowany procent, aniżeli przelewać do banku gotowiznę, w oczekiwaniu iey użycia i w celu czerpania z niey w razie potrzeby: ta sama więc pomoc dla handlu, którąby paczątkowo zamierzoną była za pośrednictwem przekazów, znayduie się w daleko obszernieyszym zakresie pod pozycyą kredytów otwartych.

Nadmienić tu ieszcze należy, że w pozycyi summ na przekaz złożonych, nie poślednie trzymaią mieysce summy, które jako nieulegaiące długiey lokacyi, kassy skarbowe na przekaz do banku wnoszą.

Do pozostałych z roku 1828	zł. 418,024	gr. 26
przybyło tego rodzaiu summ . . .	— 1,174,084	— 7
razem	zł. 2,174,109	gr. 4
wypłacono . . .	— 300,771	— 20
pozostało zatem . .	zł. 1,873,337	gr. 7

Stosunki te z kassami skarbowemi, łącznie z przekazami, które bank na zlecenie stron prywatnych w Warszawie, za pośrednictwem kass skarbowych prowincyonalnych uiszczał, pomnożyły ruch przekazów banku ze stolicy na prowincyą.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Paryż 20 *września.* — Xiąźę Elhingi młodszy brat xięcia Moskwy, mianowany jest kapitanem pierwszego pułku karabinierów.— W krotce rozpocznie się w izbie parów sąd na byłych ministrów, z któremi śledztwa prawne już są na ukończeniu, i mają dodanych już sobie 4ch obrońców. — Listy prywatne pod d. 11 donoszą, że nadzwyczayny poseł tuteyszy hr. Praslin w Turynie, miał już dwa posłuchania u ministra spraw zagranicznych, lecz od krola nie był jeszcze przyjęty, który zdaje się oczekiwać na postanowienia innych dworów. — Wydawca tuteyszego dziennika pod napisem „ — *Tocsin national* P. Pawłowski, pociągniony został do sądu policyi poprawczey, oto: iż dziennik ten bez upoważnienia, i rękoymi wydawać zaczął.

Dziennik *Messager* donosi, że dwór Karola X. zmnieyszа się coraz bardziey, wiele bowiem osób z jego orszaku powraca do Francyi. — Arcybiskup Latil, który miał jechać do Rzymu, zostanie już przy tym krόlu. — Admirał Rigny przybył d. 16 do Tulonu. Obadwa z admirałem Duperré udają się do Paryża, dla zasiadania na radzie admiralicyi, w którey Francya wielkie nadzieje pokłada, względem poprawy na przyszłość stanu swe-

jey marynarki. — Przybycie jenerała Clauzel do Algieru, przywróciło spokoyność i porządek. — 30,000 Francuzów wśród radosnych okrzyków, ogłosili nowego króla. — Kommissya wyznaczona do dochodzenia skradzionych skarbów z Cassaubah, rozpoczęła swą czynność; dotąd jednak nic jeszcze nie odkryte. — Xiążę Escars który jak wiadomo dowodził tam dywizyą woyska, popłynął do Anglii dla wynurzenia Karolowi X. żalu swego, z powodu zaszłych wypadków.

Poźnieysze doniesienia z Algieru pod d. 9 września, opiewają: że bejowie Oranu i Konstantyny, poddali się dobrowolnie, i zrzekli się dalszego oporu. — Jenerał Clauzel odbył pierwszą rewiją z woyskiem, i dziesięciu podoficerów wyniósł na poruczników. — Wiadomość o rozpoczętém śledztwie względem skradzionych skarbów, wielu woyskowych wprawiła w niemałą trwogę. — Słychać że 14 pułkowników podało się do dymissyi z tego powodu. — W ogolności od chwili przybycia jenerała Clauzel, wszystko tam przybrało inną postać. — Naywiększy porządek wsłużbie, zaprowadzony został; wszystko naylepszym duchem ożywione. — Algier tak urządzonym został, iż całe woysko może w nim pozostać na zimowe kwatery. — Zapewniają, że jenerał Bourmont ma zamiar powrócić do Francyi, i w Mahon oczekiwać przez dziewiąt na odpowiedź ministra woyny; 40 skrzyń ze złotem z Algieru, przywieziono do banku. — W krótce spodziewają się przybycia nowych zapasów.

Leodyum 21 *września.* — Nadeszłe dzisiay rano wiadomości z Bruxelli, donoszą: że tam ustanowiono rząd tymczasowy, składający się z ośmiu członków do których liczby należeć ma wygnaniec Potter, którego z uroczystością sprowadzono do miasta.

Londyn 20 *września.* — Cała Anglia wcięźkiem pogrążona jest smutku, z powodu okropney śmierci, jednego z naynakomitszych swoich mężów. — Huskisson padł ofiarą jedney z naypiękniewszych uroczystości narodowych, to jest otwarcia drogi żelazney z Liverpool do Manszestru; jednego z tych wielkich wynalazków, któremi wiek XIX wszystkie inne przewyższa. — Wielka ta uroczystość, w oka mgnieniu w posępną zmieniła się żałobę. — Jeszcze nigdy miasto Liverpool nie było tak napełnione cudzoziemcami, i mnóstwem przybytych zedaków, jak w dniu 15 września. Wiele osób znakomitych znaydowało się w tey liczbie. Bilety za któremi można było znaydować się na tey uroczystości, nie zmiernie drogo płacono. — Pojazdy miały wyruszyć o godzinie 10, oczekiwano tylko na xięcia Wellingtona, który o kwadransie na jedynastą pokazał się z licznym orszakiem. — Po obu stronach tego żelaznego gościńca, tysiące ludu oczekiwało, na to szczególne widowisko. — W godzinę późniey wyruszyły pojazdy, albo raczey te machiny parowe, wnastępującym porządku: *Fenix* zielony, *Gwiazda pułnocna* żółta, *Rakieta* jasno niebieska, *Kometa* ciemno czerwona, *Dart* purpurowy, *Arrow* blado czerwony, *Meteor* brunatny. Pojazd królewski *Northumbriand* w którym się xiążę Wellington, tudzież dyrektorowie towarzystwa znaydowali, jechał po drugiey linii, zupełnie dla siebie oddzielną drogą, tak iż raz mógł bydź na samym przodzie, drugi raz w tyle wszystkich pozostać. — W Parkside gdzie się pojazdy zatrzymać miały, stanął naypierwey *Northumbriand.* — Nagle wpada ktoś od zatrzymanych w tyle pojazdów i woła o chirurga, oświadczając że Huskisson śmiertelnie jest raniony. — Nikt zrazu wierzyć nie chciał, ażeby z siedmiuset osób które składały ten orszak, okropny cios uderzyć miał w jednego Huskissona! — W krótce atoli znaleziono go w naybolesnieyszym stanie tak dalece, iż wszelki ratunek był daremny — Nieszczęście to stało się podług naypodobnieyszego do prawdy opowiadania, tym sposobem: że gdy Northumbriand zatrzymał się w Perkside, niektóre osoby, ztylnego pojazdu który był do niego przywiązany powysiadały, dla przypatrzenia się drodze; pomiędzy temi znaydował się Huskisson. — W tym nadbiega *Rakieta;* nie niemasz inney ucieczki jak do pojazdu na powrót. — Wszyscy wsiadają czém prędzey. Huskisson jest ostatni, — utraca równowagę, — z szybkością błyskawicy przebiega *Rakieta,* zachacza go, i rzuca pod koła. — Nieszczęście to byłoby więcey osób spotkało, gdyby członek parlamentowy Pan Holmes, nie był wcześniey na nie zawołał, ażeby się jak naymocniey przyparły do Northumbrianda. — Chwila ta sprawiła okropną trwogę i zamieszanie. — Xiążę Wellington wypadkiem tym przerażony, chciał już powracać do Liverpool, i zaledwie dał się nakłonić dyrektorom do dokończenia jazdy. —

Dopiero po 8 godzinie wieczorem wrócono do Liverpool; gdzie nieszczęśliwy Huskisson zaraz we trzy kwadranse, na ręku niepocieszoney małżonki swey, zakończył życie. — Osobliwszą jest rzeczą, że na bramie tey nowey drogi umieszczony był napis: *Huskisson i wolność handlu*, tak jakby wraz z Imieniem, przeznaczone mu było życie swe dla niey położyć. — Okropny ten wypadek w całém mieście Liverpool sprawił naywiększe zasmucenie, i przygotowania do uroczystych obchodów, nagle zamieniły się w obrządek pogrzebowy. — Huskisson miał lat 60 i żadnego nie zostawił potomstwa.

— *Dnia* 21. — Zachodzi nowa trudność polityczna dla dyplomacyi europeyskiey, na przypadek gdyby Niderlandy miały bydź od Hollandyi oddzielone; ostatnie atoli depesze nadeszłe tu od posła naszego z Hagi, zdają się czynić nadzieję, że to wszystko zgodnym sposobem ukończone zostanie.

Belgrad 9 *września*. — Podług wiadomości z Janiny tu nadeszłych, syn wielkiego wezyra Emin, basza rzeczoney prowincyi, podobnież tylko przez zdradę uwolnił się z grożącego mu niebezpieczeństwa. Gdy bowiem doszła go wiadomość, o przybyciu wielkiego wezyra do Bitoglii na czele znacznego woyska; potrafił przywieźdź powstańców do zawieszenia broni, mocą którego do władzy swey na nowo został przywrócony. — Powstańcy w naylepszém zaufaniu, przybyli potem zaraz do jego obozu, lecz on za przykładem swojego oyca, natychmiast kazał im głowy poucinać, i potém wszedł do miasta. — Na próżno dowiedziawszy się o tem stronnicy pozabijanych naczelników, usiłowali jeszcze raz, wśród murów samego miasta, wzniecić powstanie; albowiem basza odebrawszy posiłki teyże chwili, od razu wszystkim zamachom położył koniec. — Twierdze greckie Negrepont, i Ateny, są jeszcze dotąd w mocy Turków, którzy nieokazują chęci dobrowolnego oddania ich swoim wiecznym nieprzyjaciołom.

Dnia 4 i 5 *Października* 1830 *r.*

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr.
— Pszenicy	28	6	26	—	25	—	21	15
— Żyta	24	—	22	—	21	18	21	—
— Jęczmienia	17	—	15	—	14	—	11	—
— Grochu	20	—	19	—	17	15	17	—
— Owsa	7	15	7	—	6	15	—	—
— Jagieł	26	—	25	—	24	—	23	—
— Rzepaku	28	—	25	—	24	15	23	—

LOTERYIA KRAIOWA.

W 419 ciągnieniu dnia 6 Października 1830 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały numera następujące:

— 47. 8. 81. 12. 57. —

Przyszłe 420 ciągnienie dnia 13 Października 1830 r. przypada.

DONIESIENIA.

W dniu 8 października 1830 r. w Krakowie w gmachu Sukiennicach, w drodze exekucyi sądowey, odbędzie się publiczna licytacya, iako to: rądlów miedzianych, lichtarzów mosiężnych, pierścionków złotych, zegara ściannego, latarek sztuk sto; zaś późniey o godzinie 11 sprzedawane będą komoda, i szafa na suknie, landszafty, kanapy, krzesełka &. Chęć zatem licytowań maiących podpisany na czas i mieysce z gotowemi pieniądzmi zaprasza.

W Krakowie dnia 4 października 1830 r. Teodor *Jaworski*, K. S.

Dochód z domu, przy Krakowie w Kleparzu pod Nrem 72 stojącego, składaiący się z sklepu, izby szynkowney, stancyi, piwnicy, stayni zaiezdney, oraz konsensu na wyszynk wódek i piwa ordynaryinych do tego domu iako zaiezdnego przywiązanego, prawnie zajęty będzie w roczną dzierżawę przez publiczną licytacyą dnia 8 października r. b. 1830 o godzinie 10 z rana w tymże samym domu wypuszczony. — Zaś dnia 12 t. m. i r. o godzinie 10 ranney przy Krakowie na Smoleńsku pod Nrem 211, sprzedaną będzie stolarszczyzna i 50 sąg drzewa olszowego; chęć kupna maiący zechcą się stawić w mieyscu i na terminie w gotowe pieniądze zaopatrzeni.

W Krakowie dnia 6 października 1830 r. Woyciech *Dziarkowski*, K. S.

Kareta podwóyna wiedeńska w dobrym stanie, jest do sprzedania. Można ją widzieć u lakiernika Mydlarskiego mieszkaiącego na Kleparzu w ogrodzie XX. Pijarów, a tenże lakiernik ma moc onęż sprzedać.